

Sygn. akt V Ca 1524/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 września 2012 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny-Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Piotr Wojtysiak
Sędziowie:	SO Oskar Rudziński SR del. Tomasz Pałdyna (spr.)
Protokolant:	sekretarz sądowy Małgorzata Roś

po rozpoznaniu w dniu 10 września 2012 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa S. M.

przeciwko (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W.

o zwolnienie zajętego przedmiotu spod egzekucji

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Pruszkowie

z dnia 20 lutego 2012 roku, sygn. akt I C 238/12

1. oddala apelację;

2. zasądza od S. M. na rzecz (...) Sp. z o.o.

z siedzibą w W. kwotę 1200 (jeden tysiąc dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

**Sygn. akt V Ca 1524/12**

## UZASADNIENIE

wyroku z dnia 10 września 2012 roku

W pozwie z dnia 9 stycznia 2012 roku, skierowanym przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą

w W., S. M. wniosła o zwolnienie spod egzekucji – toczącej się w stosunku do M. S. – bliżej tam opisanego samochodu osobowego zajętego przez komornika sądowego. Pozwany domagał się oddalenia żądania pozwu na koszt powódki,

kwestionując zachowanie terminu do wytoczenia powództwa, fakt sprzedaży pojazdu oraz współwłasność po stronie powódki.

W wyroku z dnia 20 lutego 2012 roku Sąd Rejonowy w Pruszkowie powództwo oddalił i orzekł o kosztach procesu.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że P. M. i S. M. są małżeństwem, że 19 listopada 2010 roku P. M. nabył od M. S. samochód osobowy, który wykorzystywany był przez niego do prowadzonej działalności gospodarczej, oraz że pojazd ten zakupił za środki finansowe nie pochodzące z majątku wspólnego obojga małżonków, a także, że 25 stycznia 2011 roku komornik sądowy, na skutek egzekucji skierowanej przez pozwaną spółkę do majątku M. S., dokonał zajęcia rzeczzonego samochodu, a pismem

z 1 czerwca 2011 roku poinformował P. M. o terminie jego licytacji. Sąd odnotowuje przy tym, że informacja ta została doręczona adresatowi 13 czerwca 2011 roku, jak również, że P. M.

w dniu 29 czerwca 2011 roku poinformował pozwanego, że pojazd stanowi jego własność, a 7 lipca 2011 roku udzielił informacji,

że samochód nie został przerejestrowany.

Oceniając zgromadzony w aktach sprawy materiał dowodowy sąd pierwszej instancji wskazał, że nie dał wiary zeznaniom świadka P. M. w zakresie, w jakim wskazał on, iż pojazd będący przedmiotem niniejszego postępowania stanowi współwłasność jego oraz powódki, oceniając, że świadek przeczył swoim twierdzeniom.

Sąd Rejonowy zauważa, że świadek najpierw zeznał, iż „samochód kupiłem z własnych środków, nie była to duża kwota, na cele związane

z działalnością gospodarczą”, czy „(...) jest moją własnością”, by następnie zeznać, iż „właścicielem tego samochodu jest moja żona,

bo jesteśmy małżeństwem”. Sąd Rejonowy zauważa również, że także

w pismach kierowanych do komornika świadek powołuje się na to,

że właścicielem tego pojazdu jest wyłącznie on.

Sąd Rejonowy oddalił powództwo dochodząc do przekonania,

że prawa powódki nie zostały przez czynności egzekucyjne w żaden sposób naruszone, bowiem nie wykazała ona, by zajęty przedmiot stanowił jej własność. Sąd przyjął wręcz, że pojazd stanowi własność jej męża, co ma jednoznacznie wynikać z akt niniejszej sprawy, jak również z akt sprawy egzekucyjnej. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku podnosi się w tym miejscu, że pojazd został nabyty przez P. M. za środki finansowe nie pochodzące z majątku wspólnego, a okoliczność tę ma potwierdzać również treść faktury nabycia, którą powódka załączyła do pozwu, a także pisma kierowane przez P. M. do komornika, w których treści wyraźnie wskazał on, iż „samochód stanowi moją własność”.

Sąd pierwszej instancji uznał, że twierdzenia powódki, jakoby pojazd ten stanowił jej oraz jej męża majątek wspólny nie zostały

w żaden sposób udowodnione oraz, że to na niej – w świetle art. 6 k.c.

i 232 k.p.c. – spoczywał ciężar dowodu w tym zakresie. Ponadto – jak wywodzi się dalej – art. 841 k.p.c. ma na celu ochronę praw właścicieli,

a powódka nie wykazała, iż jest właścicielką bądź współwłaścicielką zajętego przez komornika pojazdu.

Sąd Rejonowy zauważył także, że skuteczność powództwa

z art. 841 k.p.c. uzależniona została od zachowania terminu do jego wniesienia oraz, że powódka w złożonym przez siebie pozwie w sposób jednoznaczny nie wskazała daty, w której dowiedziała się do faktu zajęcia samochodu. Podniosła jedynie, iż mąż poinformował ją o tej okoliczności dopiero podczas wspólnego wyjazdu w góry. S. M. nie wskazała jednak daty tego wyjazdu, co uniemożliwiało zweryfikowanie zachowania przez nią terminu do skierowania powództwa do sądu. Sąd meriti ocenił przy tym, że niewiarygodnym jest, aby mąż nie poinformował ją o zajęciu pojazdu, skoro jak twierdzi powódka stanowi on ich majątek wspólny.

Apelację od tego rozstrzygnięcia wywiodła powódka, zaskarżając orzeczenia w całości i domagając się zmiany zaskarżonego wyroku przez orzeczenie zgodnie z żądaniem pozwu, ewentualnie – jego uchylenia i przekazania sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Postawiła przy tym Sądowi Rejonowemu zarzut nieważności postępowania, wyrażającej się w rozpoznaniu sprawy pod jej nieobecność i zamknięcie przewodu sądowego pomimo tego, że sąd został powiadomiony o przyczynach niemożności stawienia się powódki w sądzie, zarzut naruszenia art. 231 k.p.c. w zw. z art. 31 k.r.o przez niezastosowanie wskazanej normy prawnej prawa procesowego do oceny przynależności samochodu do majątku wspólnego powódki i jej współmałżonka, zarzut naruszenia 6 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie, polegające na uznaniu, że to na powódce spoczywał ciężar dowodu, że samochód nabyty w trakcie trwania wspólności ustawowej przynależy do jego majątku wspólnego, nie jest zaś składnikiem majątku odrębnego jej małżonka, a także zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną i jaskrawo wykraczającą poza ramy swobodnej oceny dowodów analizę zebranego w toku postępowania materiału dowodowego i w konsekwencji sprzeczność w ustaleniach faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału, polegającą w szczególności na uznaniu, że powódka uchybiła terminowi do wniesienia powództwa.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie na koszt powódki.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie. Zarzuty w niej podniesione nie są w stanie wzruszyć zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Całkowicie chybiony jest zarzut nieważności postępowania. Autor apelacji zdaje się nie zauważać, że przed rozprawą poprzedzającą wydanie wyroku powódka nie domagała się jej odroczenia. Przysłała jedynie informację o tym, że nie stawi się na posiedzeniu. Stawiennictwo nie było obowiązkowe, a sąd nie zamierzał podejmować czynności procesowych, w których udział powódki był niezbędny. Nie ma więc mowy o pozbawieniu strony możliwości obrony jej praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.). Dodać należy, że sama niemożność uczestniczenia w rozprawie nie stanowi przyczyny nieważności postępowania.

Sąd Rejonowy nie naruszył art. 233 § 1 k.p.c. Skuteczne postawienie zarzutu tego rodzaju wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonania swobodnej oceny dowodów. Nie jest wystarczające przekonanie strony, o innej – aniżeli przyjął sąd – ocenie poszczególnych dowodów (z uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, I ACa 1116/05, niepubl.; tak samo Sąd Najwyższy w uzasadnieniach niepublikowanych wyroków z dnia 14 marca 2002 roku, IV CKN 859/00 i z dnia 6 listopada 1998 roku, III CKN 4/98). Tymczasem, zarzuty apelacji dotyczące ustaleń faktycznych mają charakter polemiczny. Autor apelacji nie wytyka sądowi żadnych uchybień w logicznym rozumowaniu, które dotyczyłyby ustaleń faktycznych poczynionych przez sąd.

Sąd Okręgowy w pełni podziela pogląd Sądu Rejonowego co do terminu do wytoczenia niniejszego powództwa. Ustalony przez sąd pierwszej instancji stan faktyczny daje podstawy do przyjęcia, że powódka terminu tego nie zachowała. Jej wyjaśnienia, zwłaszcza w świetle mało precyzyjnych informacji zawartych w uzasadnieniu pozwu, nie są wiarygodne. Silne domniemanie faktyczne przemawia bowiem za tym, że małżonkowie (o ile nie są skłóceni, a w tym przypadku chyba tak nie jest, skoro razem wyjeżdżają na wypoczynek) informują siebie nawzajem o sprawach, które dotyczą majątku wspólnego, zwłaszcza tak wartościowego. Teza przeciwna wymagałaby dowodu, którego w sprawie niniejszej brak. Za dowód taki nie mogą uchodzić zeznania męża powódki, których wiarygodność niewadliwie oceniona została przez sąd meriti. Warto przy tym zauważyć, że świadek P. M. jest w równym, a może wyższym nawet stopniu zainteresowany rozstrzygnięciem, jak sama powódka.

Niezachowanie terminu zawitego z art. 841 § 3 k.p.c. jest samoistną podstawą do oddalenia powództwa. Roszczenie ekscydencyjne ma bowiem charakter terminowy i wygasa po upływie miesiąca od daty powzięcia wiadomości o naruszeniu prawa. Słusznie więc Sąd Rejonowy powództwo oddalił.

W tej sytuacji sąd odwoławczy czuje się zwolniony z oceny pozostałych zarzutów apelacji, dotyczących naruszenia art. 231 k.p.c., art. 33 k.r.o. i art. 6 k.c. Bez względu bowiem na ocenę zasadności tych zarzutów, orzeczenie sądu pierwszej instancji jest prawidłowe.

O kosztach procesu przed sądem odwoławczym orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 5 i § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349, ze zm.).

Z tych wszystkich powodów na podstawie art. 385 k.p.c. orzeczono jak na wstępie.